

Święto narodowe Jugosławii

Depesza polskich przywódców do Josipa Broz-Tito

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i sekretarza KC PZPR Edward Gierka i przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński wystosowali do prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii — Josipa Broz-Tito depeszę z gorącymi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami. W depeszy czytamy m. in.: „Jesteśmy przekonani, że pomysłnie rozwijające się przyjaźńskie stosunki i wszechstronna współpraca między oboma naszymi krajami i partiami będą się nadal umacniać i pogłębiać, przynosząc trwałe korzyści narodom Polski i Jugosławii, sprawie socjalizmu, postępu i pokoju”.

Z tej samej okazji prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę z serdecznymi gratulacjami i życzeniami do przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii — Veselina Džuranića. (PAP)

Przewodniczący delegacji Nigerii u P. Jaroszewicza

28 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczącego przebywającej w Polsce delegacji Federalnej Republiki Nigerii, ministra rozwoju gospodarczego tego kraju — Omoni Adegboye.

Podczas spotkania omówiono aktualny stan i perspektywy dalszego rozwoju polsko-nigeryjskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

G. Marchais na Węgrzech

Na zaproszenie I sekretarza KC WSPR, J. Kadara przebywał na Węgrzech w dniach od 24 do 27 bm. sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais. W opublikowanym na zakończenie wizyty komunikacie przywódcy obu partii podkreślili, że polityka pokojowego współistnienia i wysiłki zmierzające do upowszechnienia odprężenia międzynarodowego.

Reorganizacja rządu Japonii próba rozwiązania problemów kraju

Premier Japonii Takeo Fukuda przeprowadził w poniedziałek gruntowne zmiany w rządzie japońskim. Skład nowego rządu ogłoszony został na konferencji prasowej w Tokio, która odbyła się 28 bm. rano.

Zmiany nastąpiły na prawie wszystkich ważniejszych stanowiskach. Nowym ministrem spraw zagranicznych został dotychczasowy sekretarz generalny rządu Sunao Sonoda. Na nowo utworzone stanowisko ministra stanu ds. zagranicznych mianowano byłego szefa dyplomacji japońskiej (w rządzie premiera Midego) Kiichi Miyazawa. Będzie on jednocześnie dyrektorem generalnym urzędu ds. planowania gospodarczego. Ministrem finansów został Tatsuo Murayama, ministrem handlu zagranicznego przemysłu Toshio Komoto, a

Edward Gierek rozpoczął oficjalną wizytę we Włoszech

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Republiki Włoskiej Giulio Andreottiego, 28 bm. udał się z oficjalną wizytą do tego kraju I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek z małżonką.

Na warszawskim lotnisku Okęcie I sekretarza KC PZPR zegnali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych, Sejmu, Rady Państwa i Prezydium Rządu.

Obecny był charge d'affaires a.i. Republiki Włoskiej w Polsce — Francesco Guariglia.

Edwardowi Gierkowi w podróży do Włoch towarzyszą: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, poseł na Sejm — Stanisław Kania, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, sekretarz KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych — Ryszard Frelek, minister spraw zagranicznych — Emil Wojtasek, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski i ambasador PRL we Włoszech — Stanisław Trepczyński, a także grupa doradców.

Przelatując nad terytorium Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii I sekretarz KC PZPR wystosował z pokładu samolotu depeszę z pozdrowieniami do sekretarza generalnego KC KPCZ, prezydenta CSRS — Gustava Husaka, prezydenta Austrii — Rudolfa Kirchschlaegera i przewodniczącego

ZKJ, prezydenta SFRJ — Josipa Broz-Tito.

POWITANIE NA LOTNISKU

Lotnisko Ciampino. Na masztach łopoczą biało-czerwono-białe — włoskie flagi. Godzina 10.30, ląduje samolot specjalny z Warszawy. Gdy w drzwiach maszyny pojawia się Edward Gierek rozlegają się dźwięki sygnалу granego przez trębaczów orkiestry wojskowej. Kompania honorowa armii włoskiej prezentuje broń.

Edwarda Gierka i jego małżonkę oraz pozostałe osobistości polskie witają premier Giulio Andreotti wraz z małżonką, minister handlu zagranicznym — Rinaldo Ossola, osobisty przedstawiciel Prezydenta Republiki Włoskiej, minister pełnomocny Remo Paolini, dowódca miejscowego garnizonu generał Renato Ciriberti i inne osobistości włoskie.

Obecni są ambasador PRL we Włoszech Stanisław Trepczyński i ambasador Włoch w Polsce Mario Profili.

W imieniu Stolicy Apostolskiej I sekretarza KC PZPR wita radca nuncjatury w sekretariacie stanu — prałat Antonio da Luca.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Edward Gierek w towarzystwie Giulio Andreottiego i dowódcy kompanii honorowej

przechodzi przed frontem żołnierzy.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

ZŁOŻENIE WIENCA

W godzinę później Edward Gierek udaje się w honorowej eskorcie motocyklistów na plac Wenecji. Nad placem dominuje wzgórze Kapitolu, gdzie znajduje się siedziba władz miejskich i który w ciągu tysięcy lat historii był ośrodkiem życia politycznego i społecznego Rzymu. Tu znajduje się pomnik Wiktora Emanuela, monumentalna neoklasycystyczna budowla z białego marmuru, wzniesiona na przełomie XIX i XX w. dla uczczenia powstania zjednoczonego państwa włoskiego i jego pierwszego władcy. Szerokie schody prowadzą do altary ojczyzny, u którego stóp znajduje się grób niezanego żołnierza.

Na placu Wenecji tłumy rzymian serdecznie pozdrawiają polskiego przywódcę. Edwarda Gierka wita dowódca okręgu wojskowego, gen. Giuseppe Santovito. Obecni są polskie osobistości towarzyszące. I sekretarz KC PZPR odbiera honorowy mundur, a następnie udaje się w kierunku grobu między podwójnym szeregiem karabinierów w tradycyjnych, galowych strojach. Po obu stronach grobu ustawione są dwa pododdziały kadry oficerskiej. Polski przywódca składa na grobie wieniec z białych i czerwonych kwiatów, opleciony szarfą w polskich barwach narodowych z napisem: „I Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Fanfary grają sygnał poległych. (PAP)

Projekt programu MPLA

Według doniesień z Luandy, opublikowano tam projekt programu Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA). W dokumencie tym partia stawia sobie za cel zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Do osiągnięcia tego celu — podkreśla projekt — nie-

zbędna jest partia, kierująca się teorią marksistowsko-leninowską. Na pierwszy plan na obecnym etapie wysuwa się zadanie umocnienia jedności narodowej w oparciu o zasady socjalizmu naukowego i zlikwidowanie pozostałości kolonializmu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Medal dla ZG TPR

Towarzystwo Planowania Rodziny — organizacja społeczna przygotowująca ludzi do spełniania obowiązków rodzinnych, obchodzi w br. 20-lecie działalności. Z tej okazji 28 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie ZG TPR. W czasie obrad Zarządu Głównemu TPR przyznano zbiorowy medal Komisji Edukacji Narodowej.

Sukces polskiego filmu

Na zakończonym 27 bm. — VI międzynarodowym festiwalu filmów fabularnych w Teheranie, Grand Prix otrzymał australijski film „Ostatnia fala” reżyserii P. Weira. K. Zanussi otrzymał drugą nagrodę — Złotą Plakietkę Koziroza za reżyserię filmu „Barwy ochronne”.

Posiedzenie komisji RWPG

W Zdanowie na Ukrainie zakończyło się kolejne, 50. posiedzenie stałej Komisji RWPG ds. Hutnictwa Żelaza. Stwierdzono na nim rozkwit metalurgii żelaznej w krajach socjalistycznych, której podstawą jest realizacja planów rozwoju tej gałęzi przemysłu do roku 2000 oraz porozumień

Seminarium przewodników

W Kijowie zakończyło się radziecko-polskie seminarium przewodników-turystów zorganizowane przez biura turystyczne „Sputnik” oraz „Juventur” i „Almatu”. Mówiono na nim m. in. o dalszym wzroście — o 10 procent — w roku przyszłym liczby polskich turystów w ZSRR.

Plenum KC KP Danii

Rozszerzone plenum Komitetu Centralnego KP Danii przyskytowało aktualne problemy wewnętrznej sytuacji politycznej i zadania partii w okresie przygotowań do nadchodzących wyborów do władz komunalnych, które mają się odbyć w marcu 1978 r.

M. Dajan w RFN

W Niemczech Zachodnich od niedzieli przebywa z zaplanowaną 4 dni wizytą minister spraw zagranicznych Izraela — M. Dajan. Jak informuje zachodniemiecka agencja prasowa DPA, podczas pobytu w RFN mają go przyjąć prezydent Republiki W. Scheel i kanclerz H. Schmidt.

Nowe modele telefonów



Niedawno minęło 100 lat od chwili opatentowania wynalazku znanego dziś pod nazwą telefon. W Polsce znanym producentem tego urządzenia jest Radomska Wytwórnia Telefonów. Co roku powstają tu coraz to efektywniejsze modele, oparte na własnym opracowaniu konstrukcyjnym i technologicznym. Do najnowszych należy „Tulipan”. Pierwsze partie przeznaczone były na eksport i spotkały się z dużym uznaniem. Obecnie produkowane „Tulipany” trafiają już na nasz rynek.

CAF — fot. Stan

H. Jabłoński na plenum KW PZPR we Włocławku

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego obradowało 28 bm. plenum KW PZPR we Włocławku.

Dokonano oceny funkcjonowania rad narodowych stopnia podstawowego oraz samorządów mieszkańców miast i wsi.

Przewodniczący Rady Państwa — oceniając w swym wystąpieniu na plenum funkcyj-

nowanie rad narodowych Włocławskiego — podkreślił wysoki stopień skoordynowania działań rady wojewódzkiej i rad terenowych, ich przydatności i rozszerzenia uprawnień rad narodowych. Sprzyja to lepszemu realizowaniu przez nie swych funkcji uchwalawczych, inspiacyjnych, kontrolnych i koordynacyjnych. (PAP)

Plan i budżet 1978 roku tematem prac komisji sejmowych

W komisjach sejmowych rozpoczynają się prace nad szczegółową analizą projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r. i ustawy budżetowej na rok przyszły, które w sobotę przedstawione zostały w pierwszym czytaniu w Sejmie. Poszczególne części projektów rozpatrzone będą przez właściwe komisje sejmowe, które następnie swe wnioski i uwagi przekażą Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Na jej posiedzeniu, z udziałem przewodniczących innych komisji sejmowych, ustalono tryb i kalendarz tych prac.

M. in. w celu pogłębienia merytorycznych ocen poselskich w węższych kwestiach planu postanowiono powołać 7 podkomisji, powierzając poszczególnym z nich rozpatrzenie rządowych projektów pod kątem następujących głównych problemów: problematyki związanej z poziomem życia społeczeństwa; możliwości zwiększenia produkcji rynkowej przemysłu; spraw rolnictwa i gospodarki żywnościowej; problematyki inwestycji;

zagadnień handlu zagranicznego; zwiększania efektywności gospodarowania i doskonalenia zarządzania gospodarką narodową; całości spraw związanych z budżetem państwa. W skład tych podkomisji obok członków komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, weszli również posłowie delegowani przez inne zainteresowane komisje sejmowe.

Przewodniczący Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — pos. Józef Pińkowski (PZPR) podkreślił konieczność zapewnienia w bardziej złożonych warunkach konsekwentnej realizacji — w oparciu o plany — w opracowania na IX Plenum KC PZPR — strategii rozwojowej kraju wytyczonej na VI i VII Zjazdach PZPR. Urzeczywistnienie celów społecznych wymaga obecnie zwrócenia znacznie większej uwagi na odpowiednie określenie priorytetów w planie i budżecie.

Na sprawozdawcę generalnego do projektów planu i budżetu wybrany został pos. Józef Pińkowski. (PAP)

Rozmowy somalijsko-egipskie

W poniedziałek 28 bm. rozpoczęły się w Ismailii rozmowy przy prezydencie Somalii Siada Barre z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. Celem wizyty prezydenta Barre jest — jak twierdzą obserwatorzy — uzyskanie pomocy finansowej i wojskowej od krajów arabskich, głównie Egiptu i Arabii Saudyjskiej. Podkreśla się, że nowa ofensywa somalijska w rejonie Hararu w etiopskiej prowincji Ogaden ujawnia, że Somalia gwałtownie potrzebuje poważnej pomocy wojskowej. Obserwatorzy spodziewają się, że Egipt podejmie somalijską akcję zbrojną w Etiopii, udzieli takiej pomocy w postaci czołgów, samochodów pancernych, artylerii i samochodów ciężarowych.

Premier Izraela Menachem Begin oświadczył w poniedziałek, iż otrzymał egipskie zaproszenie na rozmowy do Kairu i zamierza wyjechać tam z dwoma swoimi najbliższymi współpracownikami. (PAP)

Konferencja związkowa w HCP

Poprawa warunków pracy i życia załogi

Przed kilkoma dniami w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odbyła się Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR. Do ważniejszych problemów które w czasie konferencji podejmowano, należała poprawa warunków pracy oraz socjalnych i bytowych załogi. Sprawy te omawiano również na wczorajszej konferencji sprawozdawczej Związku Robotniczej Przedsiębiorstwa.

W referacie sprawozdawczym przedstawiono realizację zadań przyjętych na konferencji 30 marca 1976 roku przez organizację związkową. W roku 1976 i trzech kwartałach roku bieżącego na działalność socjalną, kulturalno-oświatową, turystyczno-sportową i organizacyjną wydatkowano 9,9 mln zł. Z czasów zakładowych korzystało w każdym roku ponad 800 osób, z kolonii letnich 1000 dzieci, z różnych form turystyki — 15 000 osób z wypoczynku sobotnio-niedzielnego około 4000. Poprawiono standard ośrodków rekreacyjnych, przydzielono 130 działek pracowniczych, zorganizowano wiele imprez sportowych, w których wzięło udział 12 000 pracowników.

Działalność społecznej inspekcji pracy przyczyniła się do poprawy warunków pracy i zmniejszenia liczby wypadków. Zbudowano kabiny dźwiękowe, chłodnie, rozszerzono sieć wyciągów, zorganizowano kaski śniadaniowe. Na sprawy bhp wydatkowane w tym okresie 123,3 mln zł.

Dyskusja na wczorajszej konferencji stała się podstawą podjętej uchwały, która zobowiązuje wszystkie ogniwia zakładowej organizacji związkowej i rad robotniczych do pełnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych HCP. (gra)

W projekcie planu na rok 1978

Pierwszeństwo celów społecznych

Zakończyli się intensywne prace nad projektem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego (a także budżetu) na 1978 r. Projekt tego planu, przygotowany w trzech płaszczach: w postaci studiów analitycznych prowadzonych w komisji planowania; w formie konkretnych wniosków i propozycji zgłoszonych przez specjalnie powołane zespoły rządowe i wreszcie założeń przedłożonych przez resorty oraz województwa — został skrupulatnie skonstruowany i zharmonizowany.

Co już dziś — na podstawie materiałów przedstawionych 26 bm. w pierwszym czytaniu w Sejmie — można powiedzieć o naszym przyszłym rocznym programie?

Przyjęta w dokumentach koncepcja rozwoju kraju w 1978 roku jest wyrazem konsekwentnego wcielania w życie linii uchwalonej na ostatnich posiedzeniach plenarnych KC, a zwłaszcza na V i IX Plenum. Jest to więc koncepcja planu dalszego postępu, planu zakładającego znaczną poprawę jakości pracy we wszystkich dziedzinach, planu umocnienia równowagi ekonomicznej kraju.

Zdecydowane pierwszeństwo nadaje się w przyszłorocznym programie realizacji szeroko pojętych celów społecznych. Chodzi zatem o zapewnienie systematycznego wzrostu dochodów realnych ludności, o odczuwalną poprawę sytuacji rynkowej, o szybki rozwój gospodarki żywnościowej i budownictwa mieszkaniowego oraz wszelkiego rodzaju urządzeń komunalnych i socjalnych. Przewiduje się np., że fundusz spożycia zwiększy się

w 1978 r. o 3,6 procent, przy znacznie wyższej przeciętnej bazie wyjściowej; że produkcja na rynek podniesie się o około 10 procent, przy średnim wzroście całej produkcji o 6,8 procent, następować będą równocześnie pożądane zmiany w strukturze dostaw, uwzględniające rzeczywisty popyt społeczny.

Tym też przede wszystkim zamierzeniom podporządkowany ma być program inwestycyjny. Koncentrując nakłady na takich dziedzinach, jak budownictwo mieszkaniowe, rolnictwo i przemysł spożywczy oraz przemysł pracujący dla rynku i eksportu, ograniczy się środki na mniej pilne potrzeby. Z myślą o zmniejszeniu obciążenia dochodu narodowego inwestycjami (z ponad 26 procent w br. do 24 procent w 1978 r.) łączne nakłady będą mniejsze o 1,5 procent.

Dla pomyślnego urzeczywistnienia tych i innych wieloletnich zamierzeń, niezbędne jest pogłębienie już realizowanego manewru gospodarczego. Oznacza to konieczność dokonania dalszych zmian strukturalnych w wielu dziedzinach gospodarki, zgodnie z proporcjami rozwojowymi założonymi w projekcie planu na rok 1978.

Trzeba też będzie położyć o wiele silniejszy nacisk na pełne wykorzystanie rezerw, a przede wszystkim na podniesienie efektywności naszej pracy. Krzyje się w tym m. in. bezwzględna potrzeba zdwojenia wysiłków na rzecz racjonalnego — z punktu widzenia kryteriów ogólnie-ekonomicznych — gospodarowania tym, czym już obecnie dysponuje każde

przedsiębiorstwo czy zjednoczenie. W tych szczególnie dziedzinach musi być wzmocnione oddziaływanie rachunku ekonomicznego na funkcjonowanie zakładów.

Dużym wysiłkiem, zmierzającym do utrwalenia równowagi na rynku wewnętrznym, w handlu zagranicznym, w procesach inwestycyjnych, towarzyszyć musi zaostreżenie dyscypliny wykonywania zadań i dyscypliny finansowej, zwłaszcza w zakresie plac, inwestycji i importu.

Na ostateczny liczbowy kształt planu zasadniczy wpływ wywarą rezultaty osiągnięte w bieżącym roku. A wiadomo, że istnieją jeszcze słabe ogniwia w naszej działalności, że dają nam się we znaki szereg napięć i trudności. Skupienie się zatem w ostatnich tygodniach roku na likwidacji niedociągnięć i dysproporcji, na wyrównaniu frontu gospodarczego — staje się problemem niezmiernie ważnym i pilnym.

Zadania, jakie przed sobą stawiamy, są złożone i niełatwe. Ale też inną dysponujemy teraz bazą, niż np. na początku ub. 5-lecia. Mamy o 70 procent większy niż wówczas dochód narodowy i około 2-krotnie większą produkcję przemysłową. Osiągamy o wiele wyższą wydajność pracy, gospodarka funkcjonuje sprawniej i efektywniej. Zacieśniały się nasze kontakty ze światem, a szczególnie związki integracyjne z krajami socjalistycznymi. Wkroczyliśmy na nowy szczebel rozwoju społeczno-ekonomicznego. Rok 1978 powinien odegrać w tym procesie ważną rolę. (PAP)

Polaków i Włochów łączą tradycyjne więzi przyjaźni

Skrót przemówienia E. Gierka na obiedzie wydanym przez G. Andreottiego

Dziękując za miłe słowa, skierowane pod adresem Polski i narodu polskiego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przypomniał tradycyjne więzi przyjaźni łączące Polaków i Włochów. Te piękne tradycje — powiedział — stanowią żywną glebę, z której wyrastają obecne stosunki polsko-włoskie, które rozwijamy zgodnie z zasadą pokojowego współistnienia.

Pamiętając o tragicznych doświadczeniach naszego narodu — stwierdził I sekretarz KC PZPR — niezłomnie i aktywnie uczestniczymy w umacnianiu pokoju w Europie i na świecie. Razem ze swymi socjalistycznymi przyjaciółmi i sojusznikami, Polska dąży do umocnienia odprężenia. Stoimy na gruncie pełnej realizacji aktu końcowego historycznej konferencji helsińskiej, wszystkich jej zasad, postanowień i zaleceń. W tym duchu Polska uczestniczy w obecnym spotkaniu w Belgradzie i ku temu zmierzają zgłoszone tam przez nią inicjatywy.

Uważamy — powiedział dalej E. Gierek — iż sprawa o zasadniczym znaczeniu jest wzmacnianie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, a przede wszystkim zahamowanie wyścigu zbrojeń, który kładzie się nadal czarnym cieniem i ciężkim ekonomicznym brzemiem na życiu narodów Europy i świata. Nad nasze głębokie zadowolenie

nie z rysującego się postępu w radziecko-amerykańskich rokowaniach o ograniczeniu zbrojeń strategicznych i w innych kwestiach, mających tak zasadnicze znaczenie dla pokoju. Stąd nasze gorące poparcie nowych doniosłych inicjatyw ZSRR, wzniesionych z okazji 60-lecia Rewolucji Październikowej.

Polska przywiązuje i przywiązuje wagę szczególnie do zapobieżenia rozprzestrzenianiu zbrojeń nuklearnych. Opowiadamy się za pełną realizacją i uniwersalizacją istniejącego układu o nieprolifacji broni nuklearnej, za wzmocnieniem kontroli nad wymianą technologii nuklearnej. W pełni aktualne są propozycje krajów socjalistycznych zawarcia przez państwa-sygnatariusze aktu końcowego porozumienia o wyrzeczeniu się przez nie użycia jako pierwsze broni jądrowej przeciwko sobie oraz porozumienia pomiędzy członkami Układu Warszawskiego i organizacjami Paktu Północnoatlantyckiego o nierozszerzaniu tych sojuszy, czyli o zahamowaniu dalszego podziału Europy.

Aktywnie uczestniczymy w przygotowaniach do przyszłorocznej, specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęconej problematyce rozbrojenia i do zwołania światowej konferencji rozbrojenia. (PAP)

W interesach odprężenia należy uczynić jeszcze wiele

Wywiad H. Schmidta dla „Bildzeitung“

Kancelarz Helmut Schmidt udzielił wywiadu dziennikarzom „Bildzeitung”, w którym nawiązał do rozmów, jakie miał okazję przeprowadzić podczas swego niedawnego pobytu w Polsce z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem. „W pełni zgadzam się z Edwardem Gierkiem — mówił Helmut Schmidt — że w interesach odprężenia, niezależnie od bezspornych sukcesów w tym kierunku, należy uczynić jeszcze bardzo wiele. Europejczycy, niezależnie od tego, do jakiego należą systemu politycznego, powinni mieć na uwadze, że polityka odprężenia przyniosła od spotkania w Helsinkach cały szereg korzystnych zmian. Akt końcowy konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie stał się podstawą pożytecznych posunięć. Obecne zadanie polega na realizacji dalszej współpracy państw europejskich.

Helmut Schmidt wysoko ocenił porozumienia zawarte w ubiegłych latach między państwami socjalistycznymi i RFN, a także czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego.

Podkreślając znaczenie wiedeńskich rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, kancelarz stwierdził, że nie byłoby one możliwe bez układów RFN z ZSRR i Polską. Dodał, że nie miałyby one perspektywy bez tymczasowego porozumienia między ZSRR i USA o niektórych środkach w dziedzinie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Rozmowy w Wiedniu — powiedział Helmut Schmidt — to „centralny element polityki odprężenia”. Rzeczą główną jest tu koncepcja równego bezpieczeństwa dla obu stron. (PAP)

na ten artykuł, zgłaszane przez zakłady pracy, w wysokości 11 500 ton. Znaczna część ziemniaków jadalnych skupowana jest z nadwyżek takich województw, jak np. konińskie, pilskie, gorzowskie.

Spadek temperatury i pogorszenie pogody niewątpliwie wpłynęło na zahamowanie tempa prac w cukrowniach, ale dotychczasowe, sprzyjające warunki i znaczna poprawa wydajności pracy załóg cukrowni czych umożliwiły wyprowadzić harmonogramu. W Przedsiębiorstwie „Cukrownie Wielkopolskie” dzienne przeroby są wyższe o 6 procent od normy. Przyczyniło się to do tychczas do zaoszczędzenia w kampanii 4 dni. Największe wyprzedzenie w stosunku do planu przerobu buraków ma cukrownia „Gostawice” — pół miesiąca. Wielkopolskie cukrownie przerobiły do tej pory 60 procent spodziewanych ilości surowca. (zd)

KRONIKA DNIA

AKTUALNE PROBLEMY KULTURY

Z inicjatywy Komitetu Środowiskowego PZPR Kultury w Poznaniu, odbyły się wczoraj spotkania przedstawicieli poznańskich środowisk kulturalnych z wiceministrem kultury i sztuki — Władysławem Łorancem. Mówił on o aktualnych problemach kultury w Polsce. (bran)

KONSUL ZSRR W LESZNIE

Wczoraj gościł w Lesznie konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Gienadij Podlipniak. Spotkał się on z aktywnym Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Lesznie. Wizyta odbyła się z okazji obchodów 60-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Konsul zapoznał się z problemami i zadaniami SD w Leszynie, odpowiadał również na pytania dotyczące polityki, gospodarki i życia w Związku Radzieckim. (tt)

DZIEŃ PODCHORAŻEGO W PILE

W Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. gen. A. Waszkiewicza w Pile odbył się wczoraj tradycyjny „Dzień podchorążego”. Kulminacyjnym punktem jego obchodów było spotkanie aktywnych młodzieży i kadry dydaktyczno-wychowawczej szkoły z dowódcą Pomorskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Wojciechem Barańskim. Wręczył on w towarzystwie komendanta pilskiej szkoły — gen. bryg. Antoniego Siłuka, legitymacje partyjne członkom i kandydatom PZPR, rekrutującym się spośród podchorążych WOSS i SOR, kadetów.

Z okazji „dnia” odbył się także tradycyjny przemarsz podchorążych uczelni z pochodniami ulicami Piły oraz uroczysty capstrzyk. Dziś w auli WOSS odbędzie się spektakl teatralny „Noc listopadowa” w wykonaniu teatru pilskiej uczelni. (ryk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Okresami opady śniegu i śniegu z deszczem.

Temperatura minimalna od 0 do 2 stopni, maksymalna od 3 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, od 5 do 9 m na sek., z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 1 stopień, w Kaliszu — 0 stopni, w Koninie — 1 stopień, w Lesznie — 1 stopień i w Pile — 1 stopień. Ciśnienie 758,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

Szczecińskim promem na olimpiadę

W biurze projektowo-konstrukcyjnym Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego powstaje obecnie projekt promu pasażersko-samochodowego dla Związku Radzieckiego. Przez znaczny ma on być do obsługi linii promowej Tallin — Helsinki w okresie olimpiady moskiewskiej w roku 1980. Warto dodać, że Związek Radziecki zamówił w Szczecinie już wcześniej 4 inne promy pasażersko-samochodowe przeznaczone do obsługi ruchu pasażerskiego w rejonie Morza Ochociego. (PAP)

Zmiany w greckim gabinecie

Premier Grecji — Konstantinos Karamanlis sformułował w poniedziałek nowy gabinet, złożony z 22 ministrów i 21 sekretarzy stanu. Ministrem spraw zagranicznych na miejsce Dimitrisa Bitsiosa został Panajotis Papaligouras, dotychczasowy minister planowania i koordynacji. Resort ten objął Georgios Rallis. Dotychczasowy minister obrony, Evangelos Averoff, nadal będzie piastował to stanowisko. (PAP)

Atak zimy zakłócił komunikację

Pierwszy poważny atak zimy spowodował bardzo duże zakłócenia w komunikacji drogowej. 28 bm. rano około 250 km szos było nieprzejezdnych, a w następnych godzinach, mimo wysiłku drogowców, opady śniegu spowodowały zablokowanie aż 600 km dróg w kraju. (PAP)

Telefony GOSPODARSTWA

W Ligocie (województwo kałiskie), zginał w niedzielę 26-letni motocyklista. Uderzył w tył pozo stawionej na poboczu oświetlonej przyczepy autobusowej.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierującego ciągnikiem z przyczepą doprowadziło u zbiegu dróg wiodących do Boraka, Zimnej Wody i Leonowa do zdarzenia się z samochodem osobowym. Prowadzący samochód przebywał w szpitalu w Gostyniu, natomiast pojazd został uszkodzony na około 20 000 zł.

W pobliżu Krotoszyca odnotowano w niedzielę obrażenia roweru, potrącony przez mijający go samochód osobowy. (b)

Amnestia w Jugosławii

Z okazji święta narodowego Jugosławii — Dnia Republiki — Prezydium SFRJ ogłosiło amnestię, która objęła 723 osoby. Wśród korzystających z nadzwyczajnego złagodzenia bądź darowania kary na mocy amnestii znalazło się 218 z 600 jugosłowiańskich więźniów politycznych, a w stosunku do 356 osób oskarżonych o dokonanie przestępstw politycznych umorzono śledztwo. Spośród 365 amnestionowanych, przebywających w zakładach karnych, 170 zwolniono, a w stosunku do pozostałych zmniejszono orzeczone wyroki. (PAP)

W Wielkopolsce

Przetwórstwo płodów rolnych na pełnych obrotach

Dobiega końca skup buraków cukrowych, ziemniaków jadalnych i przemysłowych; z pół trafiły już do magazynów. Aktualnie przerób ziemniaków we wszystkich zakładach Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego szacuje się na 82,1 procent rocznego planu, przy czym Staw osiągnął już 103,6 procent.

Dla pomyślnego wykonania planu przerobu w bieżącym roku duże znaczenie miał ubiegłoroczny urodzaj ziemniaków, których około 43 000 ton przetworzono w kampanii wiosen-

nej. Niemniej istnieją trudności ze skupem ziemniaków z tegorocznych zbiorów. Wpłynął na to słaby urodzaj na plantacjach ziemniaczanych w naszym regionie; niedobór pokrywa się więc nadwyżkami, odbieranymi z innych województw, głównie ze wschodniej części kraju.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu skupiła dotychczas na potrzeby rynku i zgromadzenie rezerw 18 600 ton. Niezależnie od tego pokryła w pełni zapotrzebowanie ludności

ONI TO POTRAFIA

Co można w koszulach

Powinieniem właściwie sprężyć się nie o to, czy oni to potrafią. Bez mała 1700-osobową załogę Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie tworzą w 97 procentach kobiety. Kobiety, które jak przecież wiadomo absorbują — poza pracą — rodziną, macierzyństwo, dom. A jednak...

Zakłady istnieją od 1945 r. Tradycje więc są, ale do niedawna nie było się czym chlubić. Przeciwnie — fabrykę otaczała dość smutna „aureola”. Produkowała konfekcję roboczą, rynek jej nie znał, a ci, którzy znali, też nie bardzo chcieli się do tej znajomości przyznawać. W latach sześćdziesiątych zakłady zaczęły się wyrażnie chylić ku upadkowi. Zmniejszała się załoga, produkcja i — relatywnie — zarobki.

Dyrektor Jerzy Kasprzak przyszedł do „Polanexu” w październiku 1974 roku. Znalazł realia zakładów i ich perspektywę, wcale nie optymistyczną. Postanowił jednak spróbować.

— Obiecałem wtedy załozę — mówi — że ruszymy z miejsca; obiecałem, że za kilka lat będziemy największym i najlepszym producentem koszul w Polsce. Ale umówiliśmy się od pierwszego dnia, że opłacić się pracować tylko dobrze. To nie przechwałki — po prostu taka była jedyna możliwość wejścia na nową drogę.

Zaczynali na tej drodze z czterema zespółami szwalniczymi, przyzwyczajonymi do tradycyjnej, „niekulturowej” produkcji. Trzeba było więc najpierw stworzyć zaplecze do działania po nowemu. Utworzono Wydział Przygotowania Produkcji z Oddziałem Wzornictwa, zatrudniono plastyka. Zakupiono za granicą urządzenia, niezbędne do nowoczesnej produkcji.

Dostali maszyny, oczywiście, nie za darmo. Zobowiązali się do spłaty ich produkcją. I słowa dotrzymali. Urządzenia te będą pracowały jeszcze przez najmniej 15 lat, a zakłady spłaciły je eksportem już dwukrotnie — w październiku br.

Rok pierwszy, 1975: w poprzednim wyprodukowano 3 mln „starych” koszul, w tym zaś — 3,7 mln, przy czym połowę tej wartości stanowiły wyroby nowoczesne.

Rok drugi, 1976: 4,4 mln koszul, ale już w pełni według nowoczesnej technologii.

Rok trzeci, 1977: około 5 mln nowoczesnych koszul dla kraju i zagranicę.

To dużo i mało zarazem. Zamówienia są bowiem dwukrotnie wyższe, a koszule z „Polanexu” — zwłaszcza te „super-szałowe” — trudno kupić nawet w rozsiansych po całym kraju ponad dwudziestu sklepach państwowych. Za dwa lata produkować się będzie około 10,5 mln koszul męskich oraz — co uciechy chybła kobiet — załogę — bluzki damskie.

W czym tkwią źródła sukcesu?

su gnieźnieńskiej załogi, tego, że wydajność pracy rocznie zwiększa się obecnie średnio o około 35 procent?

Nowoczesna technologia i technologia produkcji, wprowadzone w zakładach — to jedno. Zmiana organizacji pracy i po wszechne wdrożenie we wszystkich zespołach produkcyjnych bardziej nowoczesnej od systemu taśmowego metody gniazdowej, tzw. synchronu — to drugie. Wyższość tego rozwiązania jest niekwestionowana.

Zamieszczamy kolejną publikację z cyklu ONI TO POTRAFIA. Prezentujemy tu inicjatywę Wielkopolańską, która stawia sobie trudne ekonomiczne zadania i realizuje je nowatorsko sprawną, dobrą robotą. Potrafią uczynić więcej niż inni, lub to co z początku wydawało się niemożliwe. Takie działania jest godne uznania i naśladowania, służy bowiem wzrostowi naszej zamożności, określonej programem partii.

Liczymy na pomoc czytelników w wyszukiwaniu przykładów dla ich upowszechnienia. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

na: przez ostatnie trzy lata — żadnego przestoju! Synchronizacja — nie wdaję się w zawiłe wyjaśnienia — uelastycznia tryb produkcji, pozwala „manewrować” pracownikami, przerzucać ich na zagrożone stanowiska, tak, by momenty awaryjne nie osłabiały wydajności pracy.

Zaplecze, to rzecz niesłychana, nie ważna — wielka wygrana „Polanexu” pozostałaby jednakże w sferze marzeń, gdyby nie ludzie. Tak uważa dyrektor Kasprzak i nie jest w tej opinii osamotniony.

— Najistotniejsze — mówi — było przełamanie barier psychologicznych wśród załogi. Trzeba było stworzyć ludziom lepsze warunki pracy i wskazać konkretny cel, a następnie doprowadzić do tego, aby uwierzyli, że leży on w zasięgu ich możliwości i przyjęli ów cel jako swój. Teraz dość łatwo o tym mówić, ale wówczas wcale nie było wesoło. Nasze kobiety dopiero po roku zaczęły kupować dla swoich mężów koszule, które same szły. To o czymś świadczy. Stopniowo jednak załoga przekonała się, że lewej nie tylko można, lecz warto i trzeba.

Kiedy pierwszy zakładowy autobus wjeżdżał na dziedziniec niemal wszyscy podbiegli do okien, jakby to był samochód wylądowany z niebem. Teraz mają już dwa autobusy, a niebawem dojdzie trzeci. Wyjeżdżają nimi na wczasy i wycieczki — do Czechosłowacji i NRD, do własnych ośrodków wypoczynkowych w Powidzu i Skórczynie. Dorobili się przy chodni zakładowej z pełnym

zakresem świadczeń oraz świetlicy, zbudowanej społecznie. Specjalnie dla załogi organizuje się lektoraty języka angielskiego, a matki pracujące w „Polanexie” zabiegają troskliwie o to, aby ich córki zostały przyjęte do szkoły przyzakładowej, z której rekrutują się przyszłe kadry. — Niech też mają dobrze — mówią.

Pracować bowiem w „Polanexie”, to nie tylko satysfakcja, to również — a może przede wszystkim — po prostu się opłaca. Średnie zarobki podwoiły się w ciągu niecałych dwóch lat. Opowiadają mi o dziewczynie, która przyszła tutaj po szkole zawodowej i już „wyciąga” 6500 zł miesięcznie. Nawet jeżeli jest to wyjątek, to potwierdzający pewną regułę: jaka praca — taka płaca. A trzeba dodać, że w zakładach panuje sprawiedliwy podział dóbr: kto zasłużył — może mieć pewność, że uznanie go nie ominie. Jest więc — jak mówią — o co walczyć.

Hasło: oni to potrafią, znajduje obecnie potwierdzenie w praktyce „Polanexu”. W bieżącym roku podjęto po raz pierwszy produkcję eksportową. Zdecydowano się wejść na rynek brytyjski, chociaż kontrahent zastrzegł prawdziwie „konkursowe” warunki: polski surowiec, trudne wzory, krótkie serie i termin „na wczoraj”. Anglik powiedział: — Wezmę 120 000 koszul. Pierwsze zamówienie złożył wszakże na 30 000. Cóż, nikt nie kupił kota w worku.

To był ogromnie trudny sprawdzian dla kobiet z „Polanexu”. W normalnych warunkach i dla krajowego odbiorcy — potrzeba by w sumie na realizację tego zamówienia około trzech miesięcy. Załoga uporała się z tym w miesiąc. Reklamacji nie było, terminu dotrzymano. Do końca tego roku Brytyjczycy otrzymają 300 000 koszul z „Polanexu”, przy czym nie stanie się to kosztem dostaw dla kraju.

Planuje się także, że w przyszłym roku „Polanex” dostarczy na Zachód około 500 000 koszul i wejdzie na nowe rynki zagraniczne. Apetyty na lata następne — są znacznie większe.

Na produkcję eksportową w „Polanexie” patrzy się przez pryzmat odbiorcy krajowego. Dzięki niej można przyspieszyć modernizację zakładów i poznać światowe nowinki — co dla rynku krajowego oznacza: więcej ładnych, modnych i poszukiwanych koszul.

Powie ktoś: czy optymizm nie wybiega zbyt daleko? „Polanex” jest podobny do wielu innych zakładów: nie zawsze wszystko układa się bez komplikacji. Przecież jednak teraz, kiedy wiele już się udało — łatwiej przewidywać trudności i zamierzać więcej.

ZBYSZEK KRUSZONA

Rekordowe wydobycie kruszywa w Obornikach

Po raz pierwszy wydobycie kruszywa z trzech odkrywek w Obornikach przekroczyło w ciągu roku milion ton. Załoga tamtejszego oddziału Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo” wczoraj zakończyła realizację tego rocznych zadań, wynoszących 900 000 ton mieszanek piaskowo-żwirowej, pospółki budowlanej i piasku. Do końca roku przewiduje się wydobycie jeszcze około 160 000 ton.

Pomyślne wyniki największe go zakładu poznańskiego „Kruszgeo” są rezultatem przede wszystkim rzetelnej pracy załogi i mechanizacji załadunku. Wykorzystywane tam ładowarki napędzają dziennie około 150 dużych samochodów ciężarowych, rozwożących budulec na place budowy Poznania i okolicznych miast oraz do betoniarń.

Jednocześnie na szeroką skalę prowadzi się rekultywację terenów już nie eksploatowanych. (bop)

od nas ZALEŻY

— Jako wieloletni działacz gminnego komitetu Frontu Jedności Narodu staram się w jak największym stopniu prze-



Fot. — H. Kamza

kazywać aktualne zagadnienia polityki państwa mieszkańcom wsi. Rozmawiam z ludźmi na różnych zebraniach, inspirowałem do czynów społecznych dla swego środowiska. Umożliwiłem to wspólne budowanie i drogi, i tworzenie izby pamięci narodowej a także wiele innych społecznych poczynków.

Wiele lat pracowałem jako nauczyciel w miejscowej szkole. Teraz te pedagogiczne i oświatowe doświadczenia bardzo mi się przydają. Nadal mam trwały kontakt z dziećmi i młodzieżą — mimo emerytury kieruję hufcem Związku Harcerstwa Polskiego. A więc zależy ode mnie jakość pracy i zabawy 15 drużyn zuchowych i harcerskich z Gminy Suchy Las.

Mogę zatem powiedzieć, że tkwię w kręgu istotnych spraw swego środowiska i mogę na nie oddziaływać. Tym bardziej, że w gminie Suchy Las również kieruję instancją ZSL-u.

Mówił JAN REWERS, przewodniczący Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Suchym Lesie. (len)

Współczesne sprawy w książkach ze znakiem poznańskiego Ratusza



Tradycyjnie, w czasie Dekady „Człowiek-Swiat-Polityka”, organizowane są w wielu instytucjach oraz zakładach pracy różnorodne imprezy kulturalne — spotkania, prelekcje, wystawy, kiermasze. Ich wspólnym mianownikiem jest książka. Poprosiliśmy więc z tej okazji Jerzego Ziolkę, dyrektora Wydawnictwa Poznańskiego, oficyny, której około 40 procent ogólnej liczby tytułów w roku stanowi literatura społeczno-polityczna. O informację na temat udziału Wydawnictwa w Dekadzie.

— Na jedenastą dekadę książki z kręgu hasła: „Człowiek-Swiat-Polityka”, obchodzoną w atmosferze 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przygotowaliśmy popularnonaukową biografię piera Jerzego Ochmańskiego „Feliks Dzierżyński. 1877 — 1926” oraz publikację Antoniego Czubińskiego „Rewolucja w Niemczech, 1918 — 1919”, w której autor podkreśla i uzasadnia znaczenie epokowych wydarzeń w ówczesnej Rosji dla rewolucyjnych wystą-

pień mas ludowych w Niemczech. Z książek mówiących o problemach społecznych i politycznych współczesnej Polski — można polecić czytelnikom pracę Tomasza Langerę „Typ i forma państwa socjalistycznego” oraz zbiorową publikację pod redakcją Mariana Szczepaniaka „Polityczna organizacja społeczeństwa w Polsce”.

Rozwój Wielkopolski i zachodnich regionów kraju w latach Polski Ludowej ukazują m.in. dwie kolejne książki Wydawnictwa Poznańskiego. Starannie przygotowana i bogato ilustrowana praca zbiorowa pod redakcją Władysława Rusińskiego — „Dzieje Kalisza”, stanowi pierwszą naukową monografię tego najstarszego w Polsce miasta. Najnowsza historia Szczecina i Ziemi Szczecińskiej prezentują ilustrowane tomy: Piotra Zeremby „Wspomnienia prezydenta Szczecina. 1945 — 1950” oraz Tadeusza Białeckiego „Szczecin. Rozwój miasta w Polsce Ludowej”.

Problematyki II wojny światowej dotyczy kolejna praca znawcy najnowszych dziejów dyplomacji europejskiej, Henryka Batowskiego, pt. „Europa zmierza ku przepaści”, nato-

miast tematyce niemieckiej poświęcone są m.in.: „Powieść faktu” głoszonego publicysty z chodzioniemieckiego Bernta Engelmana pt. „Wielki Federalny Krzyż Zasługi”, opisująca życie społeczno-polityczne w RFN oraz opracowanie Jana Wasickiego „Rzeka i kraje niemieckie. 1914 — 1949”.

W planach Wydawnictwa Poznańskiego znajduje się wiele nowych publikacji o tematyce społeczno-politycznej. W przyszłym roku — w 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego — ukazać się m.in. monograficzne opracowanie Antoniego Czubińskiego pt. „Powstanie Wielkopolskie. 1918/1919”, album Mariana Olszewskiego pod tym samym tytułem oraz tom poezji Eugeniusza Wachowiaka pt. „Powstańcy — polem wiedzy ślad”. Przygotowany pod redakcją A. Czubińskiego „Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce” — będzie pionierskim opracowaniem tradycji ruchu rewolucyjnego tego regionu. Opracowanie naukowe Czesława Łuczaka „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce” — wypełnia istotną lukę w naszej historiografii tego okresu. (res)



Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazują się następujące nowości:

Stanisław Grzybowski, Henryk Nowaczyk — „Badania eksploatacyjne i lokalizacja uszkodzeń kabli elektroenergetycznych”, wyd. II. Dla inżynierów, pomoc dla studentów. S. 346, 70 zł.

Andrzej Szulce — „Mostki elektryczne pomiarowe”, seria: „Eksploatacja elektrycznej aparatury pomiarowej”. Dla inżynierów i techników. S. 268, 45 zł.

Ryszard Sikora — „Teoria pola elektromagnetycznego”. Podrecz-



nik dla studentów, przydatny także dla inżynierów. S. 176, 21 zł.

M. I. Bieńczykowski — „Magazynowanie i transport produktów chemicznych”. Dla szerokiego kręgu pracowników inżyniersko-technicznych, pracowników przemysłu chemicznego i pokrewnych. S. 366, 55 zł.

Wincenty Czerwiński — „Poradnik ślusarza”, wyd. VII poprawio-

ne i uaktualnione. Dla ślusarzy i mistrzów ślusarskich oraz pomoc dla uczących się zawodu. S. 492, 55 zł.

Krzysztof J. Bińkiewicz — „Fizykochemia wyroby skór”. Dla inżynierów i absolwentów szkół wyższych zatrudnionych w przemyśle skórzanym i laboratoriach. S. 466, 160 zł.

„Zadanie — metoda — rozwiązanie. Techniki twórczego myślenia. Zbiór I” — pod red. Andrzeja Góralskiego. Dla wszystkich, którzy w swej działalności rozwijają zadania twórcze, zwłaszcza dla inżynierów i projektantów oraz pracowników nauki. S. 190, 30 zł.

Jugosławia: rocznik 77

Ponad miedziami

Rocznik 1977. Gdyby chodziło o winogrona, za wcześnie byłoby mówić o jakości tegorocznego jugosłowiańskiego wina; gdyby zaś przytaczać dane statystyczne z rocznika 1977 o Jugosławii, okazałoby się, że zawiera liczby z 1975 i ubiegłego roku. Jugosławia-77 była więc dla mnie po prostu taka, jaką niedawno widziałem. Ale nie od strony adriatyckiego brzegu, do którego obowiązkowo dociera polski turysta, lecz z przeciwnej strony — od północy, z urodzajnej Wojwodiny.

O tej krainie mówi się, że jest karmicielem Jugosławii. Istotnie, terytorialnie niewielka (ponad 8 procent powierzchni federacji), dostarczała w roku 1975 64 procent krajowej produkcji pszenicy i żyta, 66 procent kukurydzy, 54 procent pasz. Świadczy to nie tylko o urodzajności tych ziem, którym starcza ledwie jedna czwarta tej porcji na wózów szlucznych, jaka zużywa zazwyczaj polski rolnik.

Liczy te wiele mówią o rejonizacji upraw, a jeśli dodać, że na przykład w produkcji kukurydzy Jugosławia była w ubiegłym roku piątym producentem w świecie (9,1 mln ton, z czego Wojwodina dostarczyła 3,5 mln ton) — mamy pełniejszy pogląd o stopniu intensywności jej produkcji rolnej.

Widzi się to również z każdego punktu tutejszych dróg publicznych: szosy prowadzą wśród jednostajnych łąk kukurydzy i pszenicy, porośniętych jedynie polną drogą lub miedzą. Wiele jest tych miedzi. Bo też jugosłowiańskie rolnictwo jest nader rozdrobnione: na 2,6 mln gospodarstw i 10 mln ha gruntów uprawnych tylko ponad 2300 uprawiało państwową ziemię, resztą to gospodarstwa indywidualne, posiadające łącznie 6,7 mln ha.

Jakże więc pogodzić te liczby, świadczące o intensywnej produkcji i tak znacznym rozdrobnieniu ziemi? Te pozornie sprzeczności łączy skutecznie

organizacyjna struktura jugosłowiańskiego rolnictwa. Ściśle mówiąc: powiazania prywatnego sektora z społeczeństwem. A więc związki, które i w Polsce rozwijamy, umacniamy. Jadę zatem poznać je na przykładzie kombinatu Vrbas, leżącego w północnej części Wojwodiny.

Miejscowość jest dość osobliwa dla przybysza z Polski. Na pierwszy rzut oka przywołuje ona prawdę poznańską: wieś osadzona po obu stronach białej drogi, gdzie po środku jawi się centrum ze sklepami, restauracją, apteką. Ale liczne rozrzucone wokół Vrbas zakłady przetwórcze pól rolnych, magazyny, przypomina już przedmieście przemysłowego miasta. Wszystko to należy do kombinatu; widzi się i czuje, że jest on tu nie tylko głównym pracodawcą i właścicielem, lecz również dominującym czynnikiem ekonomicznym w życiu całego środowiska. Rozmowa w dyrekcji potwierdza to, wskazując na jeszcze bardziej rozległe związki organizacyjne, niżby wynikało z obserwacji pobliskich pól i zabudowy całej miejscowości.

Żeby to objaśnić inż. Miłosz Kerac, zastępca dyrektora generalnego, musi podejść do mapy:

Nasze działania zatacza krąg o promieniu dwudziestu kilometrów. Decydujemy o produkcji rolnictwa i przetwórstwa w czterech opsztynach (jednostka administracyjna odpowiadająca randze naszych gmin — przyp. ZS),

a produkcji cukru — nawet w ośmiu opsztynach. Tak jest obecnie. Ale w 1958 roku zaczynałmy skromniej...

Na polskie pojęcia nie były to jednak skromne początki: mieli wówczas trzy przetwórnice: mięsa, oleju i cukrownię oraz 45 000 hektarów uspołecznionej ziemi. Od tego czasu przybył im młyn zbożowy, fabryka pasz, wafli, piekarnia, mają w swych rękach cały okoliczny transport i handel, zbudowali też wytwórnię wyrobów z tworzyw sztucznych, fabrykę margaryny i mleczarnię, zakłady mechaniczne oraz liczne obiekty inwentaryczne dla sprzetu, hodowli zwierzęcej i produkcji rolnej.

Dzisiaj kombinat z Vrbas zapewnia około 13 procent

produkcji jugosłowiańskiego cukru, 17 procent — oleju, 33 procent masła roślinnego, 9 — przetworów wedliniarskich, 17 — konserw mięsnych.

W tym momencie zwątpiłbym czy dobrze się rozumiemy; może dlatego, że zaczęliśmy od końca, od produktów finalnych. Choć słowo kombinat w języku serbskim i polskim brzmi tak samo, musza być jakieś znaczne organizacyjne i strukturalne różnice w tych pojęciach... I rzeczywiście.

Vrbas nadal gospodaruje na swoich 45 000 hektarów, ale w sumie ma ich jeszcze więcej — 105 000 ha. Po prostu za swoje liczą tu także ziemie należące do 25 000 (tak!) małych gospodarstw indywidualnych, ściśle współdziałających i kooperujących z kombinatem. Jest to już nie tylko wspólpraca, ale i współzależność. Taki rodzaj wzajemnych związków wyznacza sposób produkcji rolnej i przetwórczej.

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników — aktem bez precedensu

Wypowiedź prezesa Sądu Najwyższego — Jana Pawlaka

Jeśli ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników uznajemy za akt bez precedensu, za przełomowy moment w przyspieszaniu przeobrażeń rolnictwa i wsi, to przemawiają za tym wszelkie przesłanki — stwierdził prezes Sądu Najwyższego, przewodniczący Komisji Prawa Rolnego ZG Zrzeszenia Prawników Polskich — Jan Pawlak w wypowiedzi dla Polskiej Agencji Prasowej.

Ustawę tę, ze względu na jej wartość w niej rozwiązania i wielką społeczną wagę, można porównać — uzasadnia swe stanowisko J. Pawlak — do dekretu o reformie rolnej oraz do ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym ludności rolniczej. Te trzy wielkie akty prawne, powstałe w nowych warunkach ustrojowych naszego socjalistycznego państwa, tworzą bowiem pewną całość i mają podstawowe znaczenie dla poprawy warunków pracy i życia rolników oraz ich rodzin.

Ustawa o emeryturach, dająca podstawę prawną rozwiązania zasadniczych problemów socjalnych rolników indywidualnych i zrównująca ich pod tym względem z ogółem pracowników gospodarki społecznej, jest konkretnym dowodem poszanowania zasad sprawiedliwości społecznej oraz realizacji generalnych założeń socjalizmu robotniczo-chłopskiego. Gwarantuje ona świadczenia socjalne wielu milionom ludności rolniczej, a szczególne znaczenie ma dla najstarszej generacji wsi, która swym wieloletnim trudem na roli i wnoszącym wkładem w rozwój naszego kraju w pełni zapracowała

na sobie na prawo do pewnej, spokojnej starości.

Jako prawnik, chciałbym wskazać na niewątpliwą wyższość naszego systemu emerytalnego nad tego typu ustawodawstwem w innych krajach. Wyższość ta przejawia się m.in. w tym, że główny ciężar finansowych świadczeń z tytułu emerytur przejęło na siebie nasze państwo (pokrywając z zasobów państwowych w 2/3 te wypłaty) w przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie środki na ten cel pochodzą przede wszystkim ze składek emerytalnych zainteresowanych rolników. Nasz system emerytalny łączy równocześnie w sposób bardzo korzystny dla samych rolników, jak i całego społeczeństwa — sprawy zaopatrzenia emerytalnego z bodźcami stymulującymi rozwój towarowej produkcji rolnej. Koncepcja ta uzależniającą wymiar emerytury od wielkości sprzedanej państwu produkcji, jest sprawiedliwa społecznie, gdyż sami zainteresowani będą decydowali efektemi swej pracy o wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych.

Należy też — zaakcentował J. Pawlak — podkreślić głęboko demokratyczny charakter samej ustawy oraz trybu w jaki sposób została opracowana. W ostatecznym, jej kształcie uwzględniono słuszne, realne wnioski zgłoszone w czasie powszechnej konsultacji z ludnością rolniczą. Uważam, że

właśnie dzięki takiemu postępowaniu można było przyjąć rozwiązania trafne dla całego — bardzo przecież zróżnicowanego — środowiska rolników indywidualnych.

Komisja prawa rolnego ZG Zrzeszenia Prawników Polskich, jako organ społeczny, zajmujący się zagadnieniami związanymi z kształtowaniem stosunków rolnych i przepisami w tej dziedzinie, brała od początku aktywny udział — zaznaczył prezes Pawlak — w pracach nad projektem tej ustawy. Jeszcze w kwietniu br. komisja przekazała ministerstwu rolnictwa swe uwagi do projektu założeń emerytalnych dla rolników. Obecnie zaś opracowujemy materiały, które przekazane zostaną zarządom wojewódzkim Zrzeszenia do wykorzystania w działalności popularyzującej za pomocą tego systemu w szerokich kręgach społeczeństwa, a przede wszystkim na wsi.

W styczniu przyszłego roku chcemy natomiast zebrać pierwsze wnioski dotyczące tego, jak w praktyce działa ta ustawa. Będziemy ponadto organizować w terenie spotkania i prelekcje, na których prawnicy wyjaśnią będą szczegółowe kwestie związane z wprowadzaniem w życie przepisów samej ustawy, jak i rozporządzeń wykonawczych do niej. Chcemy do tej akcji włączyć jak najliczniejsze grono sędziów, adwokatów, przedstawicieli innych środowisk prawniczych oraz pracowników administracji, zajmujących się tą problematyką. Uważam, że możemy w tej działalności popularyzatorskiej odegrać znaczącą rolę zważywszy że nasze zrzeszenie skupia ok. 22 000 członków (PAP)

Konferencja w Kaliszu o budownictwie jednorodzinnym

W Kaliszu rozpoczęła się wczoraj trzydniowa krajowa konferencja naukowo-techniczna na temat budownictwa jednorodzinnego. W obradach uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska; stowarzyszeń NOT i spółdzielni mieszkaniowych z kilkunastu ośrodków wojewódzkich m.in. z Białogostku, Katowic, Poznania, Warszawy i Gdańska oraz przedstawiciele belgijskiej firmy budowlanej „Outinord” — Jean de Valk.

W pierwszym dniu konferencji omówiono m.in. najnowsze technologie stosowane w budownictwie jednorodzinnym (w tym także monolityczny typ „Arcew” polegające na odlewaniu gotowych ścian domków) oraz inne rozwiązania i zasady organizacji pracy i technologii w budownictwie monolitycznym. W jednym z referatów i w dyskusji omówiono problemy projektowania domków jednorodzinnych przy zastosowaniu najnowszych systemów technologicznych w tego rodzaju budownictwie.

Uczestnicy obrad odwiedzają również wycieczki glinko-porcelanowe w Fabianowie koło Pleszewa, z których wyrabia się płyty ścienne typu „Arcew” oraz tereny budowy osiedli domków jednorodzinnych w Ostrowie. (par)

Eksplodował kocioł lokomotywy pociągu

Na stacji kolejowej Bitterfeld w okręgu Halle (NRD) w niedzielę po południu z dotychczas nie wyjaśnionych przyczyn doszło do eksplozji kotła lokomotywy pociągu pasażerskiego. W następstwie eksplozji wybuchł pożar w pierwszym wagonie. Według najnowszych doniesień 8 osób poniosło śmierć, a 5 zostało rannych.

Kolejarze i strażacy ugasili ogień, który przetrwał się na budynku stacji. Specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji NRD bada przyczyny wypadku. (PAP)

SPORT-SPORT

W finale Pucharu Świata

Udany rewanż siatkarzy ZSRR

W drugim meczu finałowym rozgrywanego w Japonii Pucharu Świata polscy siatkarze przegrali z zespołem ZSRR 0:3 (7:15, 9:15, 5:15). Polaków czeka jeszcze jeden mecz finałowy, we wtorek z reprezentacją Kuby.

W poniedziałkowym spotkaniu, siatkarze radzieccy mieli zdecydowaną przewagę. W pierwszych dwóch setach w polskim zespole występował Wiesław Gawłowski, jednak skutki kontuzji, która odnowiła się podczas rozgrzewki przed meczem, zmusiły go jednak do opuszczenia boiska. Po sześciu kolejnych doskonałych meczach mistrzowie olimpijscy mieli w po niedzielak wyraźnie słabszy dzień — przeciwnicy przeważali zarówno w ataku, jak i obronie.

Trener Jerzy Welcz komentując występ polskiego zespołu powiedział m.in.:

„Zagralismy dziś bardzo słabo i nie można powiedzieć, że decydujący wpływ miała na to kontuzja Gawłowskiego. Zawodnicy po prostu nie potrafili w tym

meczu podołać się do walki. Dotyczy to całego zespołu — zaden z naszych siatkarzy nie zagrał na swym normalnym poziomie. Straciliśmy szansę zdobycia pucharu — będziemy jednak walczyć o jak najwyższą lokatę w finale.

Bardzo dużo sił kosztował nas niedzielny mecz z Japonią, co też miało chyba wpływ na losy spotkania z ZSRR. Siatkarze radzieccy zagrali się za porażką z nami w eliminacjach. Sa oni w tej chwili głównymi faworytami pucharu, choć nie rezygnują z walki Japonczyce.”

W drugim spotkaniu finału „A” gospodarze pucharu — siatkarze Japonii pokonali Kubę, wygrywając 3:0 (15:10, 15:6, 15:6). Japonczycy w wypadku pokonania drużyny ZSRR w stosunku 3:0 lub 3:1 mają jeszcze szansę na zajęcie pierwszego miejsca w finale pucharu.

Tabela finału „A”:

1. ZSRR	2:0	6-1
2. Japonia	1:1	5-3
3. Polska	1:1	3-5
4. Kuba	0:2	1-6

PAP

W meczu eliminacyjnym MŚ

Malta — Turcja 0:3

Meczem Malta — Turcja zakończył się piłkarskie eliminacje mistrzostw świata gr. III. W rozegranym w La Valetta meczu zwyciężyli goście 3:0 (2:0). Bramki zdobyli Sedat — 2 (22 i 48 min.) oraz Semir w 37 min. Widzów 4000. Z grupy tej awans do finałów mistrzostw świata wywalczyli piłkarze Austrii. (PAP)

Kolejny sukces młodych hokeistów

Kolejny sukces odnieśli polscy juniorzy na „Turnieju Przyjaźni” w hokeju na lodzie, rozgrywanym w Bukareszcie. Polacy, którzy walczą o miejsca 1-4, pokonali drużynę NRD 5:3 (2:0, 2:1, 1:2). W drugim meczu CSRS wygrała z ZSRR 7:1 (4:1, 1:0, 2:0). (PAP)

Koszykarze AZS nadal zawodzą

Nie wiedzie się w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi koszykarzom poznańskiemu AZS. W sobotę i niedzielę ulegli oni jednej z najsłabszych drużyn w lidze — AZS Koszalin 82:87 (54:40) i 78:80 (42:37). Po tych porażkach akademicki zdecydowanie odstąpił w tabeli od pozostałych zespołów.

Poznańscy oba mecze powinni rozstrzygnąć na swoją korzyść. W pierwszym prowadzili w 15 minucie aż 48:28, jednak fatalna gra w obronie w drugiej części spotkania pozbawiła ich zwycięstwa. W niedzielę prawie przez cały mecz prowadzili poznańscy, lecz w ostatniej minucie popełnili dwa ogromne błędy, które skrzyknęli wykorzystali rywale.

Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli: Chomicz 17 i 23 oraz Soboń 16 i 14. (wł)

W lidze koszykarek

• AZS i Olimpia wygrały swoje mecze • Lechitki uległy Spójni

Z pięciu rozegranych w Poznaniu w sobotę i niedzielę spotkań o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet największym zainteresowaniem kibiców cieszył się mecz prowadzących w tabeli akademik z Polonią Warszawa. AZS wygrał zdecydowanie 109:76 (49:42).

Jedynie na początku meczu warszawianki nawiązały wyrównaną walkę z poznańskimi koszykarkami, a w 10 minucie objęły nawet prowadzenie 21:17. Poznańki zdołały jeszcze do przerwy odrobić te straty, lecz ich przewaga punktowa była niezbyt wysoka. Przyczyną tego była słaba postawa w obronie. Zawodniczki AZS nie potrafiły nałożyć pokryć dwóch dysponujących dobrym rzutem rozgrywających Polonii — Całki i Pulkowskiej.

Po zmianie stron poznańki nie panowały już na boisku nie podzielnie. Grały szybko, składnie, a dzięki przewadze wzrostu bardzo dobrze radziły sobie w walce pod tablicami. Szczególnie imponowała Ziętarska, która rozegrała chybą najlepszy mecz w tym sezonie.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 25, Ziętarska i Wiśniewska po 24, Komorowska 19, Ludwicka 6, Jęrgen 5, Haber 4, Kaminska 2. Dla Polonii: Całka 29, Juzaszek 17, Pulkowska 16, Kańska 8, Romanowska i Zielińska po 3.

Mecz Lecha ze Spójnią miał dla obu drużyn ogromne znaczenie. Wygrana Spójni pozwalała jej na wyłączenie bezpośredni kontakt z trzema najlepszymi zespołami w lidze, natomiast Lechowi zwycięstwo dawało szansę na awans do pierwszej ćwierki i walkę o medalowe miejsca. Niestety poznańki, podobnie jak z Wisłą i

50-lecie Związku

Spotkania pływaków

W sobotę odbyła się akademicka 50 rocznica powstania Okręgowego Związku Pływackiego w Poznaniu. Podczas akademii obchodzącemu jubileuszowi kłowi wręczono odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Najlepszymi pływakami 50-lecia wybrano Alicję Klemińską z Warty i Cezarego Smiślaka z Lecha.

Po południu na basenie WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego rozegrano miły pływacki, w którym startowali przedstawiciele wszystkich kategorii wiekowych. Oprócz kilkunastu wysiłków odbyły się skoki do wody, a na zakończenie — mecz piłki wodnej. (wł)

Pozaregulaminowe nagrody konkursu im. H. Wieniawskiego

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią zamieszczoną w sprawozdaniu z zakończenia VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, podajemy listę nagród pozaregulaminowych, którymi wyróżniono wielu uczestników turnieju młodych wiolinistów.

Nagroda Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego za najlepsze wykonanie Koncertu fis-moll H. Wieniawskiego — Piotr Milewski (Polska).

Nagroda Związku Kompozytorów Polskich za najlepsze wykonanie Koncertu nr 1 K. Szymanowskiego — Zachar Bron (ZSRR).

Nagroda Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego za najlepsze wykonanie Koncertu A-dur M. Karłowicza — Anna Aleksandra Wódka (Polska).

Nagroda Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzycznych dla najlepszego Polaka w III etapie Konkursu — Piotr Milewski.

Nagroda Wandy Wilkomirskiej dla najlepszej uczestniczki konkursu — Anna Aleksandra Wódka.

Nagroda Walbrzyskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego za najlepsze wykonanie Koncertu d-moll H. Wieniawskiego — Władimir Brodski (ZSRR).

Nagroda Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej za najlepsze

wykonanie utworu K. Szymanowskiego w II etapie konkursu — Danuta Głowacka (Polska).

Nagroda Kórnickiego Towarzystwa Kulturalnego dla najlepszego Wielkopolanina — Piotr Milewski.

Nagroda Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej dla najmłodszego uczestnika III etapu — Piotr Milewski.

Nagroda Gorzowskiego Towarzystwa Muzycznego za najlepsze wykonanie II części Koncertu W. A. Mozarta w II etapie konkursu — Peter A. Zazofsky (USA).

Nagroda Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w I etapie konkursu za wykonanie Poloneza H. Wieniawskiego — Dan-Florin Paul (Rumunia).

Nagroda Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Zielonej Górze za najlepsze wykonanie Sonaty J. S. Bacha w I etapie konkursu — Thorsten Rosenbusch (NRD).

Nagrode Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika” — drogą plebiscytu — otrzymał Władimir Brodski.

Oflarowane przez poznańskiego artystę plastyka Józefa Stasińskiego dla czołowych zagranicznych wykonawców cztery rzeźbione w brązie medaliony, upamiętniające Henryka Wieniawskiego otrzymał: Władimir Brodski, Michaił Wajman, Zachar Bron i Peter A. Zazofsky.

Oprócz tego Jury VII Konkursu wyróżniło dyplomami honorowymi dwójce akompaniatorów konkursu: Tadeusza Chmielewskiego i Dinę Joffie.

Ponad miedziami

Dokończenie ze str. 3

stwa, który odbywa się w cyklu zamkniętym. Oznacza to, że 300 000 świń, wyhodowanych w ciągu roku w kombinacie i przy jego pomocy u indywidualnych rolników, trafia do miejscowych przetwórców. Stąd już w postaci przetworów, kierowana jest na cały kraj i bezpośrednio na eksport. A jest on ogromny: 34 procent całości wywózu jugosłowiańskich konserw mięsnych.

Tem zamknięty cykl produkcji oznacza, że rolni-przemysłowy kombinat wieloobiektoowy i wielobranżowy, w końcowej fazie tego cyklu staje się wyspecjalizowanym producentem, którego interesuje głównie produkcja mięsa, oleju, cukru i kukurydzy. Temu podporządkowana jest cała gospodarka, również indywidualna. Zarazem struktura posiadania ziemi, której większość pochodzi z indywidualnych gospodarstw, wymusza na kombinacie — monopolistę — w sferze organizacji cyklu rolni-przemysłowego produkcji wszechstronną pomoc dla prywatnych rolników.

Dochodowość wspólnego gospodarstwa sektora społecznego i prywatnego niweluje różnice, ale struktura gospodarstw ich przecie zażreć nie może. Obserwowałem to na przykładzie innego kombinatu w Wołwodzi — Sremskiej Mitrovici. Ma on 80 000 ha wspólnej ziemi i 5 000 indywidualnych kooperantów. 18 różnorodnych przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, działających w 7 opsztnach.

Tu także obowiązuje wielobranżowość działania i cykl zamknięty, przy dużej specjalizacji. Specjalnością tego „Poljoprivrednog Industrijskog Kombinata” jest kukurydza. I oto różnice w poziomie gospodarowania na wspólnie i prywatnej ziemi: pszenica wydała w kombinacie

do 58 kwintali z hektara, a u prywatnych — 47,8 q; kukurydza — 67,7 q na upolowanych i 55,6 q na prywatnych gruntach. Takie różnice, mimo wspólnego celu, środków produkcji (udostępnionych indywidualnym rolnikom przez kombinat), biorą się z różnej skali gospodarowania i dochodowości, z koncentracji ziemi i środków dla niej przeznaczonych oraz z rozdrobnienia gruntów wśród makorolnych, choćby i wyspecjalizowanych.

Tutejszy kombinat zapewnia łącznie produkcję ponad 200 000 ton ziarna kukurydzy. Rodzi ona pod nadzorem własnej placówki naukowej kombinatu, który prowadzi liczne eksperymenty z jej hybrydami, aby osiągnąć bogatsze w składniki ziarno dla różnorodnych przetwórców. Bo kombinat pierwszy w Jugosławii podjął produkcję żywności z kukurydzy.

A więc to — jak obecnie mówimy — piąte ziarno Polaków, w Jugosławii sprawdza się już jako cenne źródło produkcji różnorodnej żywności. No tak, ale tu istnieją dogodniejsze warunki klimatyczne dla uprawy takiego ziarna, u nas ta produkcja nie ma przyszłości...

— Czemu nie ma? — zaprzecza inż. Ponovic. — Eksperymentując z kukurydzą, wyhodowaliśmy już ziarno, które zawiera więcej skrobi, uwalniając je także od węgla — stwarzając nowe możliwości dla przetwórstwa. Dobrym przykładem jest też odmiana twardego ziarna o krótkiej wegetacji, jaka jest możliwa u was. Sa to odmiany SKS-440 i SKS-358. Niech przyjdą wasi fachowcy, żeby je poznać u nas, czy w Osijeku. Chętnie służymy pomocą. Nas z kolei interesuje technologia młeczarstwa, które jest u was na wysokim poziomie, może wymienimy doświadczenia?

ZBILUT SEK

HUMOR I SATYRA



UWAGA, ROLNICY! KORZYSTAJCIE Z NOWYCH, ATRAKCYJNYCH WARUNKÓW KONTRAKTACJI

LNU WŁÓKNISTEGO.

Od 1 lipca 1978 r. obowiązywać będą ceny lnu podwyższone średnio o 37 procent.

Za 100 kg otrzymacie:	wkl. I	II	III	IV
— za słomę nieodziarnioną przeciętną zawartości 10 proc. nasion	725,—	608,—	500,—	383,—
— za słomę odziarnioną	820,—	680,—	540,—	400,—
— za słomę rozsoną	1.200,—	1.050,—	900,—	750,—

Na nasiona przeznaczane do zasiewu plantacji kontraktowanych wiosną 1978 r. cena została niezmienną.

Ponadto otrzymacie pomoc paszową w postaci plew lniarskich i nasion.

Wszelkich informacji udziela Służba Plantacyjna Przedsiębiorstwa oraz Wiejscy Przewodnicy Kontraktacji.

Zakłady Przemysłu Lniarskiego
„LENWIT” w Witaszycach
2697-K2

Zakłady Aparatury Spawalniczej „ASPA”
we Wrocławiu, ul. Długosza 2/6

PRZYJMĄ DO WYKONANIA

szlifowanie ślimaków jedno i wielowchodowych, gwintowników, sprawdzianów gwintowych itp. na szlifierkę do szlifowania gwintów.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres naszego zakładu z zaznaczeniem Dział TTN tel. 25-26-51, wewn. 240.

2669-K2

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA w Gnieźnie

W 1978 ROKU ROZPÓCZYNA

BUDOWĘ DOMKÓW JEDNORODZINNYCH
w rejonie ulic Wrzesińska — Pustachowska.

Koszt jednego domku o pow. użytkowej od 75 — 110 m² podpiwniczonego z garażem w zabudowie szeregowej w zależności od typu wynosi od 560.000,— zł do 870.000,— zł. Bliższe szczegóły można uzyskać w biurze Spółdzielni Gnieźno, ul. Budowlanych 2 pok. 20 lub 26, II pr.

Zarząd Spółdzielni
2684-K2

Praca

Potrzebna maszynistka pisząca biegle pod dyktando z własną maszyną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42446g.

Mężczyznę, kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 42278g

Doskonałe warunki dla prawdziwej gospodarki z kwalifikacjami w domu jednej pracującej osoby. Warunek 45-50 lat, bezdzietna, samotna. Oferty pisemne „537802” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poczta 38. 2688-K2

Małżeństwo lekarskie poszukuje opiekunki do 2-letniego dziecka. Telefon 598-85. 42414g

Nauka

Korepetycje, języki zachodnioeuropejskie. Sikora, tel. 423-13. 40724g

Korepetycje z matematyki udziela mgr inż. Ewa Tuliszka tel. 33-07-64. 40768g

Studentka udziela korepetycji języka angielskiego. Tel. 619-88, Dąbrowska. 40617g

Profesor chemii i fizyki udzieli korepetycji. Woźniak, tel. 434-57. 40583g

Studentka V roku medycyny udziela korepetycji z biologii. Tel. 733-26, godz. 21-22, Janicka. 40555g

Korepetycje matematyki. Mgr Gądziński, Reya 4 m. 4. Tel. 433-12. 40522g

Studentki udziela korepetycji matematyki tel. 647-95 Borski. 40638g

Prof. matematyki udzieli korepetycji, tel. 423-13, Sikora. 40723g

Kupno

Wytyni — zachowaj! Stare monety srebrne, naczynia, łyżki, kufel, szablę, ciekawy zegar, metalowy postument zegarowy, świeczniki, lampę, figurę, obraz, różne staroci kupię. Umińskiego 7a, m. 30, Wilda. 41951g

Kupię duże metalowe kołki, zabawki. Warszawa tel. 42-44-02. 2689-K2

Spółdzielnia Pracy Instrumentarzy Muzycznych „Ton” zakupi instrumenty elektroniczne używane, do renowacji oraz aparaturę nagłaśniającą. Poszukujemy organów i pianin elektronicznych, profesjonalnych firm zachodnich. Zakupu dokonuje punkt Spółdzielni Warszawa, ul. Marchlewskiego 35, tel. 20-62-51. Dodatkowo wszelkich informacji udziela Zakład Spółdzielni „Ton” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 9, tel. 437-17. Pilne! 4232-K1

Sprzedaż

MZ TS 250 z osłoną wysięgową i kaskiem aerodynamicznym sprzedam. Jan Marchewka, Turów, poczta Brody Poznańskie. 42277g

Kożuch damski, futro siłowe, duże, bibliotekę debową sprzedam. Zeylanda 5 m. 6. 42289g

Nowe okulary słuchowe, dwustronne, radzieckie — sprzedam. Tel. 541-87. 40994g

Sprzedam nową szafę biłą 2-drzwiową. Tel. 712-30. 42117g

Filodendron — okaz, trzy odgałęzienia, liść 90 cm sprzedam. Ostrowska 450. 41812g

Przetargi

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocynnego „Ars Christiana” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37 — Delegatura w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8 (kod. 61-731)

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT na wykonanie i sukcesywną dostawę na przestrzeni roku 1978:

- bielizny kościelnej,
- szat liturgicznych,
- koszulek liturgicznych,
- chorągwi, szlendarów, proporców, baldachimów oraz innych paramentów haftowanych ręcznie i maszynowo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, osoby fizyczne i prawne, posiadające odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją „Przetarg Szat Liturgicznych” w naszej Delegaturze w Poznaniu, ulica Nowowiejskiego 8—1, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Szczegółowych informacji w sprawie otwarcia ofert udziela Delegatura w Poznaniu — tel. 560-93.

Przedsiębiorstwo nasze zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2664-K2

Maszynę do pisania „Eri-ke”. Heimańska 54 m. 56, po południu. 42239g

Maszynę dziewiarską dwupłytkową „Veritas 360” — sprzedam. Oborniki Wlkp., 1 Maja 19, Nowaczyk. 42065g

Samochody

Zamienię nowego Fiata 126 p na Fiata 125 p fabrycznie nowego lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42232g.

Nysę 501 sprzedam. Lwówek, Aleje 15. 1508p

Sprzedam Starę C-25 po remoncie. Poznań, Os. Piastowskie 115 m. 56, po godzinie 18. 42444g

Fiata 125 p - 1300, sprzedam. Tel. 67-54-00, po godzinie 17. 42342g

Zgrzewarkę 1200 Wat kupię. Norwida 19 m. 4. 40624g

Fiata 850 Sport sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40556g.

Wartburga 1000 po remoncie sprzedam. Poznań, ul. Opalenicka 59 m. 1. 40553g

Korzystnie sprzedam Żukę po remoncie. Luboń 3, ul. Słowackiego 11. 40541g

Stara 25 skrzyniowego w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Grzeń, Czerwona, Gdynia 7. 40533g

Lokale

Młode bezdzienne małżeństwo, członkowie SM poszukuje pokoju w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42241g.

Poszukuję mieszkania 2-3-pokojowego z telefonem na okres dwóch do trzech lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42338g.

Nieruchomości

Inowrocław: Dom jednorodzinny, nowy, cały wolny, garaż, ogród sprzedam. Władysław: Bukowski, Balczewo, 88-130 Parchanie, koło Inowrocławia. 1509p

Różne

Garaż — c.o., kanał (Grunwald) wydzierżawie przedsiębiorstwu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40663g.

Transport ciężarowy, materiały różne. Kopanina 9, Tafelski. 40762g

Parkiety bezpyłowo cyklizujemy, lakierujemy. Zakład Usługowy — Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 38642g

Cyklinowanie. Tel. 67-38-14 — Szaj. 40070g

Matrymonialne

Przystojny Holender, kawaler 26-letni, wzrost 174 cm, chemik przed doktoratem z mieszkaniem i samochodem poszukuje Polkę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40722g.

Pani 37-letnia, techniczka z poważnym, kulturalnym panem wyznania rzymsko-katolickiego, domatorka, bez nałogów. Sprawy: mieszkaniowa i finansowa bez znaczenia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40609g.

Korpulentna, samotna, uczciwa domatorka, bez nałogów 55-letnia pozna uczciwego, starszego pana z mieszkaniem przynależnym mieć miły, spokojny dom. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40733g.

Pani 47-letnia, domatorka z mieszkaniem, średnio wykształcenie, pozna odpowiedniego pana, najchętniej wdowca. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40707g.

Wykształcony — bez nałogów poślubi pannę gospodarstwem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40663g.

Panna 31-letnia, wzrost 168, własny dom, zawód pozna kawalera z wykształceniem zawodowym lat 30-37, wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40766g.

„OBRA”

Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego
66-320 Trzciel,
ulica Zbąszyńska 21 — telefon nr 90.

WYKONUJE

w ramach usług dla ludności

**STOLARKE BUDOWLANE: OKNA
DRZWI I LISTWY różnego rodzaju.**

Zamówienia przyjmujemy z terminem realizacji w roku 1978, począwszy od I kwartału.

**GWARANTUJEMY TERMINOWE I SO-
LIDNE WYKONANIE USŁUG.**

2660-K2

Pracownicy poszukiwani

Zakład Produkcyjno-Remontowy Energetyki
Poznań w Czerwonaku, ul. Gdynia nr 58 — przyjmie każdą ilość pracowników do przyuczenia w zawodach:

- tokarza,
- ślusarza,
- frezera,
- szlifierza,
- murarza.

Prowadzimy również szkolenie wewnątrzzakładowe z możliwością uzyskania uprawnień spawacza.

Wynagrodzenie plus dodatkowe świadczenia wg Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłu energetycznego.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział Kadr, Czerwonak k. Poznania, ul. Gdynia 58, telefon 580-51, wewn. 322. 2692-K2

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych w Poznaniu, ul. Kościelna 37 przyjmuje do przyuczenia pracowników posiadających ukończone 18 lat i 8 klas szkoły podstawowej w zawodach takich jak:

- TOKARZ
- ŚLUSARZ OGÓLNY
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
- FREZER

Ubiegają mogą się o przyjęcie osoby z m. Poznania i województwa poznańskiego.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego w godzinach od 7 do 14 oraz w soboty od godz. 7 do 12. 4259-K1

Komunikat

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało Przemysława Puzio, s. Michała, ur. 11. II. 1941 r., zam. Poznań, ul. Pionierska 8 — karą grzywny 4.000 zł za to, że w dniu 13. VIII. 1977 r. w Poznaniu, na ulicy Łozowej 94a m. 6 — działając w stanie nietrzeźwym bezpodstawnie wezwał karetkę pogotowia ratunkowego, fałszywie informując o zdarzeniu zatrucia gazem. W tym samym czasie używał słów wulgarnych w stosunku do załogi pogotowia ratunkowego, zakłócając porządek publiczny.

Ponadto Kolegium d/s Wykroczeń orzekło podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie poznańskiej na koszt obwinionego. 4240-K1

Dnia 27 listopada 1977 r. zmarła, przeżywszy lat 84, moja kochana matka, teściowa, nasza droga babcia

MARIANNA KRYSZTOFIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Owińskich.

W smutku pograżony

syn z rodziną 42425g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listopada 1977 r. zmarł w wieku 74 lat

KONRAD NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godzinie 14 w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona

rodzina 42418g

Dnia 28 listopada 1977 r. zmarła w Bogu po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, nasza ukochana mama, śp.

ANIELA WICHTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu staroleśkim.

W smutku pograżona

rodzina 42452g

Dnia 26 listopada 1977 r. zmarła

MARIA ŻURKIEWICZ

były długoletni, sumienny i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców
Zakład Handlu Mięsem

3903-K3

Dnia 25 listopada br. zmarł nasz były pracownik

LEONARD MYTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 listopada br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Zarządu
Międzynarodowych Targów Poznańskich

3906-K3

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1977 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

KRYSTYNA WALKOWSKA

z domu Leitgeber

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Krzyża, w sobotę, 3 grudnia br. o godz. 7.

W żałobie pograżona

dzieci i rodzina 42423g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1977 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 71, śp.

KAROL GIERLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Opalenicy.

W smutku pograżona

rodzina

Opalenica, ul. Powstańcy Kozaka 5. 3914-U3

† W dniu 28 listopada 1977 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, zakończywszy swój pracowity żywot pełen dobroci i poświęceń nasza najdroższa matka, babcia, prababcia i teściowa, śp.

BRONISŁAWA RĄCZKA

z domu Mocek

lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Os. Pilewska, ul. Akacjowa 12. 42390g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

MARIA ŻURKIEWICZ

z domu Dybizbańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona

córki z rodzinami

Os. Wielkiego Października 13 G m. 94. 3917-U3

† Dnia 26 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

SALOMEA DYBIZBAŃSKA

z domu Szafer

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Chłapowskiego 26 m. 10. 3918-U3

† Dnia 27 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 94, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA SPERLING

z domu Zmysłowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 grudnia br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina 42424g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1977 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

LEONARD FRANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżona w smutku

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wilczak 7. 42421g

† W dniu 26 listopada 1977 roku zmarł nagle w wieku 64 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek, dziadek i pradziadek, śp.

PIOTR CZELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Wirach.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Luboń, ul. Kwiatowa 16. 3915-U3

†

